KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Maia.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1830.

№ 119.

WSPOMNIENIA.
Przysięga stanów Pruskich Kazimierzowi IV. 1467.

Sławny uczony, Baron *Humbolt*, wkrótce ma przybyć do *Warszawy*.

Mianowani: Józef Piotrowski, Applikant sądowy, patronem przy tryb: woie: Mazowieckiego. Winc: Martyński, komornikiem przy tymże trybunale. Anto: Biedrzycki, komornikiem przy sądzie pokoiu powia: Przasnyskiego. Juljan Lipnicki, komornikiem przy sądzie pokoiu powi: Łukowskiego. Anto: Tchorzewski, Kancelista sądu popraw: Radomskiego, kancelistą sądu krymin: woiewództw Krakowskiego i Sandomierskiego. Teofil Jastrzębiowski, kancelistą sądu policji popraw: wydziału Jędrzeiewskiego. Franc: Krakowski, kancelistą sądu pokoiu powia: Lipnowskiego. Roman Jaroński, kancelistą sądu pokoiu powia: Zgierskiego. — Przeniesieni na własne żądanie. Andrzej Wojna, Podpisarz sądu pokoiu powia: Lipnowskiego, na takiż urząd do Konina, a Anto: Daszyński Kancelista sądu poli: popraw: wydz: Jędrzeiowskiego na takąż posadę do sądu poprawczego Radomskiego.

(Artykuł nade:) Odczytanie w Kurjerze Warszawskim Numerze 102 o dobroczynności ś. p. Xięcia Adama *Czartoryskiego* J. Z. Podol: ośmiela i mnie podać wiadomość o niektórych czynach tegoż Xcia. W roku 1809 gdym zastępował miejsce Jeneralnego Rządcy, wówczas rzekł Xże: »Oddaię ci ten rząd wszystkich dóbr moich, lecz ieden tylko wydział dla siebie zachowuię to iest wydział *ubóstwa.*» Czy mniejszy ten był wydział Xcia iak inne moie wydziały? obaczmy. Codziennie przed wyjściem Xięcia z pokoiów stało przed drzwiami, różnej klassy ubóstwo, każdy kaleka który wzrok postradał mniej nie dostał iak dukata złotem, innych ubogich dobroczynna i wspaniała ręka srebrem obdarzała. W tymże roku gdy wojska nasze na ziemię ojczystą wkraczały, pytał się mnie Xże »proszę cię czyli wielkie są powsiach kwaterunki?» odpowiedziałem że znaczne; na co wydał mi Xiąże polecenie w tych słowach: »Staraj się Wać usilnie powiększyć w dobrach moich kwaterunek, a przez to samo zmniejszyć u moich sąsiadów, ia bowiem więcej znieść mogę i powinienem ciężarów, niżeli mniej maiętny Obywatel» Wewnętrzne ukontentowane lub iakową nieprzyiemność tegoż Xcia (na samym wstępie do 3go pokoiu w dolnym apartamencie w którym Xże zwykle na sofie siedząc, pisał *Historją Polski)* z twarzy umiałem dokładnie poznać. Brew zapuszczona na lewe oko, było oznaką nieukontentowania; wprowadzić więc w dobry humor tego dobrego Pana, ieden tylko miałem sposob, to iest wszelkiego rodzaiu interessa do przedstawienia dzieliłem na 2 klassy, w tenczas gdym spostrzegł Xcia nieukontentowanie przedmioty potocznych interessów zachowałem, a podawałem do podpisu iaki dar dobroczynny, iakową darowiznę, polepszenia komu losu, przyniesienie ulgi cierpiącej ludzkości, itp. w tenczas Xże skwapliwie siągnął za pióro, a z uczuciem najwyższego ukontentowania, te właściwe przedmioty sercu Jego, podpisywał i w tenczas czoło Xcia było iuż wypogodzone, na twarzy uśmiech się malo-

wał, i w tym to zawsze przyiemnym humorze szedł do stołu na pokoie, gdyż czas do interessów ważnych był przed południem. Lecz czyliż tylko ulotne podania maią wystawiać obraz wspaniałych czynów, tego nieodżałowanego Xcia? z zbioru tychże ogromne dzieło łatwo utworzyćby można. M. K.

Poszyt 3ci tomu 2go *Pamiętnika dla Płci pięknej* wyszedł z druku. Zawiera: 2ga pieśń Gęślarza z poematu Wędrowiec, Do Elwiry, dumanie z Alfonsa Lamartina, Przechadzka iesienna, Córka nad grobem matki (elegja), Wieczór, 2 Róże, Pożegnanie. Stanisław z Lubomierza, powieść narodowa (ciąg dalszy), Serce zranione z Wasingtona Jrwinga, Pamiętnik wdowy po Wacławie D* (dokończenie). Nowiny i wiadomości naukowe, Teatr narodowy i rozmaitości.

(Art: nad:) Już kilkakroć w gazetach umieszczono prośby w imieniu Koni, aby Ludzie obchodzili się z niemi litośniej, a że tymi nielitościwemi są po większej części Dorożkarze, Parobcy i Wieśniacy którzy nieczytaią pism perjodycznych, przeto owe prośby stawały się bezużyteczne. Byłem świadkiem uiszczenia innym sposobem pokornej prośby. W zeszłym tygodniu z okna mego mieszkania przy ulicy Bednarskiej, widzę iak Chłop bez miłosierdzia katował biednego szkapę, niemogącego ciągnąć pod górę ładownej fury drzewa. Dziewczynka może 7mioletnia, wybiega z kamienicy »ej zmiłujcie (rzecze prawie z płaczem) Panie gospodarzu niebijcie tego konika, on iuż osłabł; bój się BOGA, ulituj się» z początku te prośby nieskutkowały, chłop spojrzał surowo na Dziewczynkę i ponowił batożenie konia; lecz Dziewczynka nieustawała w swej suplicę, uczepiła się za siermięgę poganiacza, powtarzała prośbę zalana łzami, co tak zmiękczyło wieśniaka, że rozczulony, złożył połowę drzewa na ulicy, powierzywszy ie straży tejże Dziewczynki, a z ulżoną furą wyiechawszy na Krakowskie Przedmieście i sprzedawszy połowe swego towaru, wrócił wkrótce po zabranie reszty. Niedość natem, Dziewczynka domagała się aby przyrzekł że odtąd nie będzie uciemiężał swego konika; wieśniak położył rękę na sercu, i przysiągł że przez całe życie litościwie obchodzić się będzie z każdem bydlęciem które na niego pracuie. Jakaż to zacna będzie Kobieta z tej dobrej Dziewczynki! — G. W.

Patron *Maiewski* Wincenty donosi Publiczności że przeniósł swoie mieszkanie pod Nr 499 przy ulicy Podwal na rogu Kapitulnej do domu P. Malczewskiej na pierwsze piętro.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w połu: 14.

Z Lublina.— Szlachetna pobudka osłodzenia losu prawdziwie nieszczęśliwym zachęciła amatorów muzyki do dania w dniu 25 Kwietnia r. b. Koncertu na dochód ubogich, pod opieką tutejszego Towarzystwa Dobroczynności zostaiących. Sam odgłos o znakomitym talencie osób, które w tak szlachetnym celu wystąpić zamierzyły, ściągnął liczną publiczność, miejsca w Teatrze były zapełnione, a biletów do krzeseł zabrakło. Wykonanie Koncertów *Humla* przez młodego ucznia P. *Pruszyńskiego*, *Belbiguiera* przez P. *Smolikowskiego*, *Kawatyny Rosyniego* przez P. Julją *Fritz*, Koncertu *Moszelesa* i Warjacji *Herca* przez P. Ludwikę *Krauze* przy towarzyszeniu orkiestry wyuczonej, której przewodniczył P. *Rum*, przewyższyło wszelkie oczekiwanie zadowolonej Publiczności. Zgodzono się powszechnie, że wykonanie warjacji *Herca* należy do najdoskonalszych exekucji, iakie tu kiedykolwiek słyszano, a P. *Rum* miał tę przyiemność, że publiczność uwielbiaiąc talent znakomity Artystki, i rokuiąc najpiękniejsze nadzieie dla P. *Pruszyńskiego*, przyznała

zarazem zasługę, która mu się iako ich Nauczycielowi należy. Mieliśmy sobie za obowiązek wynurzyć publicznie wyraz powszechnego uwielbienia za poświęcenie się tego rodzaiu dla dobra cierpiących; ale sądziemy, że iedyną nagrodą dla wszystkich, którzy się do tego Koncertu przyłożyli, będzie wiadomość, iż fundusze zebrane obrócone zostaią na otarcie łez i zaspokonie potrzeb prawdziwie nieszczęśliwych.

Do W. Teofila Koch Doktora Medycyny i Chirurgji w Radomsku. Zachowanie nam 3letniego Syna od śmierci, to największe dobro dla Rodziców, wkłada na nas najświętszy obowiązek podziękowania Ci publicznie, za tyle poniesionych starań i okazanych troskliwości, których ty szanowny Mężu przy znaiomości swej sztuki, dla Dziecka tego nieszczędziłeś i owszem poniosłeś wiele trudów w przywróceniu go do zupełnego zdrowia w tenczas, gdy Dziecko to, od wielu Doktorów opuszczone i przez tychże za niedowyleczenia uznane iuż było. Racz przeto z tych pobudek przyiąć uczucia Rodzicielskie, które ci z wdzięcznością dozgonną składamy. —

Dembińscy.

Posiedzenia Parlamentu Angielskiego miały rozpocząć się d. 26 z. m. lecz zostały na nowo odłożone. Dotąd nie ma zaspokaiaiącej wiadomości, czy polepszy się zdrowie Króla Angielskiego.—Dwie ważne wiadomości doszły do *Paryża*, to iest, że *Wice Król Egiptu* chociaż zawarł traktat z *Francją*, lecz nie będzie na leżeć do wojny z *Algierem*, i że Sułtan nieprzyiął postanowienia Mocarstw sprzymierzonych względem ustalenia *Grecji*. Zdaie się iednak, że te wiadomości nie są pewne.

Słychać, że Monarchowie pochodzący z rodziny *Burbonów*, ogłoszą protestacją przeciw postanowieniu Króla *Hiszpań*: znoszącemu prawo *Salickie*. — W *Sztokolmie* Fryzjer zawiiaiąc na papiloty pewną Panią, dostrzegł że zamyślona, podaiąc mu brane z gotowalni papiery do papilotów, wzięła bilet bankowy na znaczną summę. Fryzjer schował do kieszeni tenże bilet, kończył fryzowanie i wrócił do domu. W sekrecie opowiedział żonie o tem zdarzeniu. Poczciwa Kobieta oświadczyła, że się rozwiedzie gdy mąż natychmiast nieodniesie tego biletu właścicielcę; co uskutecznił przyznaiąc się do winy. Pani tyle została uiętą uczciwością Fryzjerowej, że podarowała iej tenże bilet; postanowiła przytem nigdy nie myśleć o romansach, gdy się będzie fryzować.

Korzyść śmiechu. *Stern* utrzymywał, iż ile razy kto się śmieie, tyle razy cóś do życia swego przydaie. Filozof pewien zeszłego wieku zwykł był mawiać: iż nietylko sam chętnie się śmieie, ale z największą roskoszą patrzy na śmieiących się, a odgłos śmiechu sprawia mu naymilsze wrażenie; śmiech bowiem przyczynia się do zdrowia; zaostrza apetyt i pomaga do strawności. Nawet wielki Lekarz *Sydenham* utrzymywał, że przybycie do miasta iakiego Kuglarza z marjonetkami więcej dobrego sprawia iak dwudziestu lekarstwami obładowanych osłów.

DONIESIENIA.

Dozor Magazynu Drzewa Rządowego i innych Płodów Leśnych. — Na mocy Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z d: 22 Kwietnia r. b. 27,330, 1985 i 27,390. 2001, podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 13 Maia r. b. w oczekiwaniu na pretendentów, od godziny 9 z rana do godziny 4 z południa, odbędzie się w Kancellarji Dozoru Magazynu Drzewa Rządowego i innych Płodów Leśnych przy ulicy Bugaj pod Nr 2602 i 3 powtorna licytacja wydzierżawienia Possessjów Rządowych przy ulicy Bugaj pod Nr 2602 i 3, na lat trzy, z zastrzeżeniem iż każdy chęć maiący licyto-

wania, przed przystąpieniem do licytacji rzeczonej, obowiązanym iest złożyć wadjum w Summie złp: 2500. O warunkach zaś licytacyjnych w rzeczonej Kancellarji każdego dnia dowiedzieć się można. — Warszawa d: 1 Maia 1830 r. — Jnspektor *Sąchocki.* — Kontroller *J: Koziarski.*

Uwiadamiam Osoby interessowane, że mieszkam teraz w domu przy ulicy Królewskiej Nr 1070, w Officynie obok Kościoła Ewangielickiego, gdzie tak iak w roku zeszłym przy ulicy Bednarskiej wyrabiam wszelkie wypracowania w języku Polskim, Francuzkim i Niemieckim. J; RYNARZEWSKI Tłumacz i Jezykomistrz.

☞ Na Lesznie Nr 726 w domu F: Skarzyńskiego iest DZIESIĘC POKOI umeblowanych z wszelkiemi wygodami do naięcia pod czas SEJMU razem lub częściami. Wiadomość w tymże domu.

GABRYEL GRAFF KRAWIEC DAMSKI przybyły z Wiednia, ma honor zawiadomić Szanowne Damy, iż przeniosł swoie mieszkanie z domu Dobrycza pod Nr 625 obok Poczty na 2 piętro przy ulicy Koziej; przyjmuie podług najświeższych Żurnali do roboty Suknie, Płaszcze, Salopy, Szlafroczki, oraz robi Sznurówki dogodne.

☞ W domu przy ulicy Leszno pod Nr 674, są LOKALE do naięcia na 4 miesiące lub na czas SEJMU razem albo też oddzielnie następuiące: 1) 6 Pokoi z Meblami, Jzbą, Kuchnią Angielską, Piekarnią, Spiżarnią, Piwnicą, Stajnią, Wozownią. 2) 3 Pokoie z Meblami, Jzbą, Kuchnią, Stajnią i Wozownią.

Na czas SEJMU CAŁE PIERWSZE PIĘTRO składaiące się z 2ch Pokoi, Jzby i Kuchni, z Meblami, pod Nr 82 przy ulicy Kanonja, iest do naięcia.

O 2 mile od Warszawy na Trakcie Lubelskim, iest DWIE KARCZEM, Konsensowanych dla Starozakonnych, od S. Jana do wydzierżawienia; w tejże Wsi BALE DĘBOWE 10 łokci długie, a 4 cale grube, iuż od lat 10 wysuszone na sprzedaż; dowiedzieć się można przy ulicy Długiej pod Nr 565 i 566, na pierwszem piętrze.

☞ SKLEP obszerny z Stancją, Piwnicami i Drwalnią, dogodny do wielkiego Handlu, może być i Pomieszkanie na 1m lub 3m piętrze. — Pierwsze piętro z 3ch Pokoi z Balkonem, Stancyjkami dla Służących, Kuchnią, Piwnicą i wszelkiemi wygodami, od S. Jana 1830 r. do naięcia pod Nr 236 przy rogu ulicy Mostowej na przeciw XX. Paulinów. Wiadomość na 2m piętrze w tymże domu lub za Wolskiemi Rogatkami pod Nr 3100 u Właściciela Milewskiego.

☞ Dla Sukcessorów ś. p. Wincentego Kamieńskiego pierwszego Męża ś. p. Brygidy ze Zwolińskich Janiszewskiej, Summa 11,777 zł; Dekretem Kompromisarskim na gruncie dóbr Wsi JAGODNEGO, pod dniem 25 Października 1795 r. wydanym, przysądzoną, iest złożoną w Kassie Jeneralnej JW. Stanisława Hrabi Ordynąta Zamojskiego Prezesa Senatu Królestwa Polskiego, tu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w Pałacu pod Nr 472, czynności swe odbywaiącej, zawiadamia się o tem tychże Sukcessorów, aby po odebranie pomienionej Summy z dowodami prawo do niej wykazuiącemi do Kassy rzeczonej, najdalej w Miesięcy 6, od daty obwieszczenia niniejszego zgłosili się, po upłynieniu bowiem bezskutecznie tegoż czasu, podług prawa postąpionem będzie. — Warszawa dnia 1 Maia 1830 roku.

Potrzebny iest NAUCZYCIEL na Wieś o kika mil od Warszawy, do Dziecka, umieiący iezyk francuzki i niemiecki. Wiadomość przy ulicy Nowy Swiat w handlu Winnym P. Rynga.

☞ Przy ulicy Miodowej są do wynaięcia na czas SEJMU za pomierną cenę DWA POKOIE dolne. Życzący sobie mieć w tym względzie bliższą wiadomość, zgłosić się raczy do Magazynu Stroiów Damskich P. Fiszer przy ulicy Miodowej Nr 481.

Komornik przy Trybunale Cywilnym I. Instancji Woiewództwa Mazowieckiego. — Podaie do publicznej wiadomości, że z zaięcia prawnie dopełnionego sprzedawać będzie przez publiczną Licytacją w dniu 4 m. i r. b. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie na Targu publicznym Grzybowie, Karetę podwójną koloru perłowego z kołami i spodem czerwono lakierowaną w dobrym stanie będącą, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu. —

Błażej Swierczewski Komornik.

Tłumacz Sądowy przysięgły i piszący Prośby do Władz Kraiowych, mieszka za Zdroiami przy ulicy Żyznej pod Nr 2016. — Pod tym Nr Cegielnia z gotową wytoczoną gliną dawną, iest do wynaięcia, glina Zduńska i Sluf do przedania, iako i mieszkania do wynaięcia.

TEATR NARODOWY. Jutro *Precjoza.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś zamiast ogłoszonych sztuk, na żądanie 19 raz *Popas*, 7 raz *Nieproszeni Goście*, *Sekretarz* i *Kucharz.*